

## PROTOKÓŁ Nr 22/2016

z posiedzenia wspólnego wszystkich Komisji Rady Gminy Dębica Kaszubska  
z dnia 20 czerwca 2016 r.

1. W posiedzeniu wspólnym komisji wzięli udział:

- 13 Radnych Rady Gminy Dębica Kaszubska,
- Wójt Gminy Dębica Kaszubska – Iwona Warkocka,
- Sekretarz Gminy – Radosław Krawczyk,
- Skarbnik Gminy – Marek Malinowski,
- Inspektor ds. ochrony przyrody i gospodarowania odpadami – Katarzyna Zakrzewska

Radni nieobecni: Monika Gardzielewska, Marcin Olech.

Radni spóźnieni: Krzysztof Badowski

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Opiniowanie materiałów w sprawie:
  - a) rozpatrzenia skargi na Dyrektora Gimnazjum w Dębicy Kaszubskiej,
  - b) określenia rodzaju dodatkowych usług świadczonych przez Gminę Dębica Kaszubska w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz wysokość cen za te usługi,
  - c) zmian w budżecie gminy Dębica Kaszubska na 2016 rok.
3. Sprawy bieżące.

Przebieg obrad:

Ad. 1-2

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki o godzinie 10:15 przywitał zebranych uczestników posiedzenia wspólnego wszystkich komisji Rady Gminy. Przywitał pracowników urzędu, przybyłych sołtysów oraz radnych, po czym przeszedł do pierwszego punktu porządku obrad.

Ad. a)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że pierwszy omawiany projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Gimnazjum w Dębicy Kaszubskiej powinna omówić Komisja Rewizyjna, w związku z tym oddał głos Wiceprzewodniczącemu Komisji Rewizyjnej Radnemu W. Nierychlewskiemu.

Radny W. Nierychlewski poprosił o zmianę porządku obrad i przesunięcie punktu a) na inny termin, z uwagi na jednoosobowo sporządzone uzasadnienie do projektu uchwały przez samego przewodniczącego komisji, bez konsultacji z pozostałymi członkami, którzy się na to nie zgadzają. Członkowie Komisji nie zgadzają się z takim podejściem rozpatrywania skarg i zgłaszania projektu na komisje wspólne. Przewodniczący Komisji miał bardzo dużo czasu na zwołanie komisji, gdyż odpowiedź Pani Dyrektor wpłynęła 2.06. Komisja powinna się spotkać w celu przeanalizowania tematu. Radny dodał, że już teraz może złożyć pisemny wniosek, wraz z podpisami pozostałych członków komisji, o przesunięcie projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki przytoczył treść wniosku oraz poinformował, że w związku z zaistniałą sytuacją Radni nie zapoznają się z projektem uchwały.

Radny W. Nierychlewski oznajmił, że jeżeli Pan Przewodniczący Komisji zwoła posiedzenie komisji, wtedy będzie można zapoznać się z dokumentacją i podjąć jakąś decyzję. Wtedy też projekt uchwały może trafić na sesję.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem do Pana Sekretarza co w przypadku gdy posiedzenie komisji nie zostanie zwołane?

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że wniosek formalny o wycofanie punktu z porządku obrad może zostać złożony na sesji w przypadku, gdy Radni nie będą mogli ustalić rozstrzygnięcia sprawy i nie będzie merytorycznego rozpatrzenia skargi.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że do sesji pozostało jeszcze 9 dni, w związku z tym Komisja powinna zdążyć przygotowaniem uchwały.

Sekretarz R. Krawczyk zwrócił się z zapytaniem czy Komisja w ogóle nie spotykała się w tej sprawie?

Radny W. Nierychlewski odpowiedział, że Komisja spotkała się raz, po wpłynięciu skargi. Wtedy została podjęta decyzja o wystosowaniu pisma do Pani Dyrektora z prośbą o wyjaśnienia, które wpłynęły 2.06. Od tego czasu Pan Przewodniczący Komisji nie miał czasu, aby zwołać komisję.

/Na posiedzenie przybył Przewodniczący Rady K. Badowski./

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, iż przekaze wszystkie informacje Przewodniczącemu, tak aby to On zmobilizował Przewodniczącego Komisji do zwołania posiedzenia. Do sesji powinna być gotowa opinia Komisji Rewizyjnej.

Ad. b)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił pracownika Panią Katarzynę Zakrzewską do omówienia projektu uchwały w sprawie określenia rodzaju dodatkowych usług świadczonych przez Gminę Dębica Kaszubska w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz wysokość cen za te usługi.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki w międzyczasie zwrócił się zapytaniem czy Komisja Rewizyjna ma inne zdanie na temat projektu uchwały?

Radny W. Nierychlewski oznajmił, że po spotkaniu Komisji, uzasadnienie projektu uchwały może być adekwatne do tego co zostało sporządzone, ale też może być inne. Na chwilę obecną ciężko jest to przewidzieć.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił Panią Katarzynę Zakrzewską o zapoznanie Radnych z projektem uchwały.

K. Zakrzewska poinformowała, że zgodnie z ustawą z 2015 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach obecna uchwała Rady Gminy przestanie obowiązywać z dniem 1 sierpnia, w związku z tym należy podjąć nową uchwałę. Została ona sporządzona na bazie kilkuletnich doświadczeń oraz tego co już było, jednakże z kilkoma zmianami. Jest to usługa dodatkowego wywozu nieczystości. W tej uchwale nie są rozróżniane nieruchomości na zamieszkałe i niezamieszkałe, segregowane czy też nie. Jest to usługa dodatkowa, poza regularnymi wywozami ustalonymi w harmonogramie.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z państwa Radnych ma jakieś pytania?

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem czy w tej uchwale nowością jest transport nieczystości, czy było to już zawarte w poprzedniej uchwale? Czy usługa podstawiania pojemnika jest wliczona w koszty?

K. Zakrzewska odpowiedziała, że urząd zapewniał transport już w latach poprzednich, ale nie podstawia pojemników, gdyż każdy z mieszkańców już je posiada, niezależnie od wielkości, czy to 120l lub 240l.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że usługa ta skierowana jest do osób, które mają więcej śmieci niż zakładały np. po imprezie okolicznościowej.

Radny R. Cech oznajmił, że kontenery na śmieci postawione przy gimnazjum są niewystarczające, gdyż już po krótkim czasie są zapelnione. Obraz taki psuje całą estetykę miejsca.

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, iż kwestią pojemności kontenera na odpady powinna zająć się Pani Dyrektor.

Radny M. Batóg zwrócił się z zapytaniem czy odbiory elektroniki i odpadów wielkogabarytowych będą odbierane dwa razy w roku w okresie wiosennym i jesiennym?

K. Zakrzewska odpowiedziała, że terminy będą ustalane indywidualnie z firmą usługową, jednak propozycja wywozu w okresie jesiennym i wiosennym jest bardzo dobra.

Radna R. Rejkowicz poinformowała, że należałoby przekazać informację o możliwości dodatkowego wywozu odpadów sołtysom i mieszkańcom, aby Ci w pełni mogli skorzystać z oferowanych usług.

Radny P. Paczesny zwrócił się z zapytaniem czy PSZOK będzie funkcjonował bez zmian? Jakie są ceny dodatkowych usług?

K. Zakrzewska odpowiedziała, że w funkcjonowaniu PSZOK-u nic się nie zmieniło, a ceny usług dodatkowych zostały na tym samym poziomie co w latach poprzednich i są zawarte w projekcie uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? W związku z brakiem chętnych Wiceprzewodniczący oznajmił, że Radni będą opiniować projekt uchwały wspólnie, po czym przeszedł do głosowania.

**W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /12 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.**

Ad. c)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił Pana Skarbnika o zapoznanie z projektem uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Dębica Kaszubska na 2016 rok.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że zmiany nastąpiły w kwestii dochodów i wydatków. Urząd otrzymał dotację. Kolejny dochód nastąpił w rozdziale 75023 jest to zwrot podatku VAT z urzędu skarbowego. Kwota 22755 zł jest to zwrot otrzymany od szkół, jest to zwrot kosztów dowozu dzieci. W dochodach majątkowych zwiększono plan o kwotę 51.200 zł, o dotację przyznaną gminie na realizację zdania inwestycyjnego pn. „Przebudowa i modernizacja dróg dojazdowych transportu rolnego w m. Żarkowo”.

Zmiany w wydatkach wyglądają następująco:

- zwiększono plan wydatków o kwotę 51.200 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie realizacji zdania inwestycyjnego pn. „Przebudowa i modernizacja dróg dojazdowych transportu rolnego w m. Żarkowo”,

- zwiększono plan w rozdziale 60016 o kwotę 113.000 zł na:

\* przebudowę i modernizację drogi iw Budowie o kwotę 22.500 zł (tzw. „dokładka” z budżetu do funduszu soleckiego w stosunku 1:1),

\* przebudowę drogi w Dobieszewie o kwotę 27.000 zł (w tym tzw. „dokładka” z budżetu do funduszu soleckiego w stosunku 1:1),

\* przebudowę chodnika w Motarzynie o kwotę 12.000 zł (tzw. „dokładka” z budżetu do funduszu sołeckiego w stosunku 1:1 ),

\* przebudowę drogi w Niemczewie o kwotę 17.500 zł (w tym tzw. „dokładka” z budżetu do funduszu sołeckiego w stosunku 1:1 ),

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że sołectwo nie zdecydowało się na jedno zadanie. Koszt budowy drogi w Niemczewie jest za duży, aby realizować także chodnik w Motarzynie. Mieszkańcy sołectwa musieliby się zdecydować czy rezygnują z budowy chodnika lub drogi na rzecz drugiego zadania.

Soltys U. Rączka oznajmiła, że jest już po rozmowie z pracownikiem urzędu. Padła decyzja aby kosztem chodnika zrobić drogę w Niemczewie.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że dziś mija termin składania ofert. Na chwilę obecną propozycja sołectwa jest aby zrobić drogę w Niemczewie. Jeżeli coś zostanie podjęte przez sołectwo w drodze uchwały sołeckiej, projekt uchwały budżetowej może ulec zmianie, po czym kontynuował zapoznanie ze zmianami budżetowymi.

- zwiększono plan wydatków o kwotę 910 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Pomorskie Szlaki Kajakowe”.

Radna B. Sikora poprosiła o wyjaśnienie zmniejszenia wydatków. Radna zwróciła się z zapytaniem czy kwotę tę dołożyć trzeba do zadań inwestycyjnych? O tym, że nastąpi dołożenie do zadań było wiadomo już w tamtym roku.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że o wszystkich planowanych zadaniach w sołectwach mówi załącznik nr 4 do projektu uchwały.

Pani Wójt I. Warkocka dodała, że dołożenie polega na tym, że niekoniecznie dokłada się do zadania realizowanego w sołectwie, tzn. nie jest konieczne aby pieniądze z „dokładki” trafiły na to samo zadanie np. na plac zabaw. Równie dobrze mogą być wykorzystane na inne zadania trwale.

Radna B. Sikora zauważyła, że takie dysponowanie środkami stwarza bardzo duży problem w planowaniu.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, iż przy planowaniu rocznego budżetu opiera się o dane z roku poprzedniego. Zgodnie z obietnicą dokładane będą pieniądze na zadania trwale. Nie oznacza to, że jak sołectwo zaplanuje budowę 3 lamp to gmina dokłada do kolejnych 2, lecz pieniądze przekazywane są na coś innego. Urząd co nieco sugeruje sołectwom, jednakże ostateczna decyzja należy do nich. W załączniku nr 3 zamieszczone są nazwy zadań i są one bardziej szczegółowo opisane.

Radna B. Sikora zauważyła, że zarówno Ona jak i Pan Skarbnik mówią o tym samym. Jednak według Radej zaplanowanie wszystkich takich wydatków jest bardzo trudne. Jeżeli sołectwo coś zaplanuje, musi to mieć ręce i nogi, tak aby można było konkrety zawrzeć w budżecie, a nie jak to ma miejsce obecnie czyli dokonuje się zmian.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że jest to pierwszy rok funkcjonowania funduszu sołeckiego i w przyszłym roku może już być lepiej, każdy będzie mądrzejszy o doświadczenie zdobyte w ciągu roku. Istotnym czynnikiem jest kwestia planowania pieniędzy i konstruowania planów przez sołectwa. Ten rok jest czasem na wspólną naukę.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, iż takie niedoprecyzowanie nazw zadań realizowanych przez sołectwa komplikuje „dokładki”. Czasami nazewnictwo użyte we wnioskach jest nieodpowiednie, gdyż okazuje się, że sołectwo chce wymienić całą nawierzchnię drogi, co podciągnięte jest pod zadanie inwestycyjne.

Radna B. Sikora oznajmiła, że na etapie tworzenia planów nazewnictwo można uściślić, dopytać sołtysów i radę solecką co zamierzają zrobić, czy to aby na pewno jest remont czy też może nowa inwestycja.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, iż obecnie trwa weryfikacja uchwał soleckich.

Radna W. Maslyk poinformowała, że gdy zostały sporządzane i składane po raz pierwszy wnioski na fundusz solecki, mieszkańcy dowiadawali się o koszty wykonania danego przedsięwzięcia. Sama po swoim solectwie widzi jak ciężko jest ustalić drobne wydatki, z tymi większymi jest łatwiej. Cena wiat, które były zaplanowane się nie zmienia.

Skarbnik M. Malinowski zadeklarował, że w tym roku, podczas tworzenia nowych wniosków na kolejny rok, pracownicy bardziej się zaangażują w pomoc solectwom i postarają się we współpracy z nimi określić zakres planowanych prac. Pierwszy rok poszedł trochę z rozpędu.

Pani Sołtys U. Rączka odniosła się do słów Radnej B. Sikory i wyraziła swoje zdziwienie jej wypowiedzią. Solectwa na etapie tworzenia wniosków chciały możliwie jak najwięcej wyciągnąć od gminy na realizację zadań w solectwie, jednakże fundusze zaplanowane we wnioskach często nie pokrywają się ze stanem rzeczywistym. Solectwo Motarzyno zakładało, że wiata przystankowa będzie kosztowała około 2,5 tys. zł, jednak aby była ona jednolita z innymi wiatami, trzeba by było wydać 6 tys. zł. Solectwa nie są winne obecnej sytuacji. Droga w Niemczewie zależna jest od cen wykonawcy. Wstępnie może określić jakąś cenę, która i tak po pewnym czasie może się zmienić. Wystarczy, że wykonawca podniesie cenę materiałów i już trzeba zmieniać fundusz solectwa. Pani Sołtys na koniec poinformowała, że solectwo zaplanowało 30 tys. zł na zadania inwestycyjne i urząd wiedział, że drugie tyle musi dołożyć.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że po załączonej tabelce widać jakie są potrzeby w solectwach. System dopłat jest nastawiony na premiowanie inwestycji właściwych. Tak naprawdę dopłaty są trochę poza regulaminem. W ustawie o funduszu soleckim jest wspomniana taka możliwość a do końca czerwca można zwiększyć dopłaty na wszystkie solectwa.

Skarbnik M. Malinowski przyznał, że zastanawia się nad utworzeniem funduszu rezerwy na wydatki bieżące, lecz z zamysłem o dokładkach na fundusz solecki.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że dysponowanie funduszem soleckim jest niebagatelnym doświadczeniem dla solectwa, ale także dla gminy. Z własnego doświadczenia widzi same plusy w związku z wdrażeniem funduszu.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że na początku były pewne obawy czy przekazane pieniądze nie pójdą na imprezy, ale solectwa zaplanowały rzeczy trwałe takie jak lampy, chodniki, drogi itp. Solectwa także zaplanowały imprezy, jednak jest to około 10% funduszu. Prawidłowe proporcje zostały ustalone.

Radna W. Maslyk oznajmiła, że sołtysi chcieliby niektóre zadanie realizować wspólnie np. podłączenie Internetu. Radna przyznała, że ma problem z realizacją funduszu, gdyż nadal nie może żadnego terenu przeznaczyć na budowę wiat. Z tym problemem była u dyrektora Agencji Rolnych. Jeżeli jest czas na zmianę funduszu soleckiego to ona nastąpiłaby w kwocie 10 tys. zł.

Skarbnik M. Malinowski odpowiedział, że należy zachować odpowiednie wyprzedzenie czasowe, tak aby solectwo mogło zmienić fundusz, aby można było ująć to w zmianach w budżecie gminy oraz na tyle szybko aby solectwo miało czas na realizację nowego zadania do końca bieżącego roku.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że tematy te są do uzgodnienia pomiędzy Sołtysem i Skarbnikiem.

Radny W. Nierychlewski oznajmił, że fundusz sołecki planowany był w roku 2015, obecnie następuje jego realizacja. Wszyscy się ucza, jednak są pracownicy znający się na kosztorysowaniu przedsięwzięć. Przy tworzeniu funduszu sołeckiego na rok 2017 należy uwzględnić możliwe ceny zmian materiałów, robocizny i zamiast kwoty 30 tys. zł zaplanowanej na zadanie należałoby podwyższyć kwotę do np. 33 tys. zł.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że w Jego ocenie chodzi o zaopiniowanie uchwały, a Radni niepotrzebnie wdają się w szczegóły. Kwoty, które są przeznaczone na zadania inwestycyjne były znane od samego początku i powinny zostać zaplanowane już wcześniej. Sołectwa, jak widać, zmieniają swoje plany w ciągu roku, jednak fundusz powinien funkcjonować. Co do uzasadnienia i sposobu jak kwoty ubrać w paragrafy jest od tego Pan Skarbnik. Może koncepcja utworzenia rezerwy w budżecie jest słuszna. W pamięci każdy będzie miał to, że kwota w niej zawarta jest z przeznaczeniem na fundusz.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że rezerwą budżetową dysponuje wójt i wszelkie zmiany wprowadzane są zarządzeniem wójta. W takiej sytuacji może nastąpić rozdźwięk pomiędzy radą a wójtem.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy mając obraz całego funduszu sołeckiego, można z tej kwoty zaplanować 80% na „dokładki” do zadań?

Radna B. Sikora zauważyła, że wszystkiego nie da się uniknąć. Rady sołeckie mają prawo nie widzieć na co chcą przeznaczyć przyznane im pieniądze. Z kolei patrząc na fundusze sołeckie pomysłów nie jest aż tak dużo, aby nie doprecyzować ich na etapie planowania funduszu sołeckiego.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że wnioski sołectwa opracowują do końca września. Zamiany cen materiałów mogą być różne, gdyż realizacja następuje po półrocznym opóźnieniu, albo i większym. Urząd służy swoją pomocą, jednak na końcu i tak decydują sołectwa. Sołectwa swoje zadania wpisują ogólnie, jednak urząd jest na tyle elastyczny, że zmiany wprowadzane przez sołectwa są uwzględniane. Urząd także służy pomocą.

Skarbnik M. Malinowski oświadczył, że w tym roku wcześniej zostanie nawiązana współpraca z sołectwami w celu odpowiedniej kwalifikacji zadań. To co powstanie w projekcie budżetu będzie obowiązywało cały rok.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania? Wobec braku pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do opiniowania projektu uchwały, dodając, że Radni będą głosować wspólnie.

**W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /11 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący.**

Ad. 3

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że zadanie wywozu nieczystości zostało przekazane z wolnej ręki firmie PGK. Było to zamówienie uzupełniające i będzie obowiązywało w okresie lipiec-wrzesień. Jest to rozwiązanie wdrożone w kontekście przejęcia zadania przez gminną spółkę ZGK.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania?

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem czy w umowie zawartej z PGK była zapisana klauzula przedłużenia świadczenia usług i urząd z tego skorzystał?

Radny P. Paczesny zwrócił się z zapytaniem czy urząd nie ogłaszał przetargu, tylko przedłużył obowiązującą umowę? Z poprzednich rozmów wynikało, że umowa obowiązuje do końca czerwca.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że ustawa prawo zamówień publicznych przewiduje takie rozwiązanie. W związku z tym, że urząd czeka na decyzje sejmiku odnośnie wprowadzenia systemu in-house, nie został ogłoszony przetarg, tylko przekazano zadanie do kontynuacji.

Wiceprzewodniczący Rady P. Palubicki przypomniał, że Radni rozmawiali już na temat in-house co daje nowe możliwości gminy na rozwiązanie tematu. Przedłużenie dotychczasowego systemu jest krótkotrwale, wprowadzane w oczekiwaniu na decyzje sejmiku.

Pani Soltys G. Stenka powróciła do tematu funduszu sołeckiego i poinformowała, że Ona swój budżet odziedziczyła po poprzedniku, czyli kwotę 15 tys. zł. Plac zabaw był planowany do realizacji, gdyż poprzedni był drewniany i zagrażał bezpieczeństwu dzieci. Na plac zabaw było zaplanowane 12 tys. zł, teraz jest 11 tys. zł, gdyż należało dokonać pewnych zmian i przekazać część pieniędzy na bieżące utrzymanie świetlicy. Także kwota zaplanowana na wiatę początkowo wynosiła 3 tys. zł, jednak okazało się, że najprostsza, najzwyklejsza wiata kosztuje 6 tys. zł. Planowane są wydatki, ale nie zawsze zaplanuje się taką kwotę jaka wychodzi w ostatecznym rozrachunku. Pani Soltys dodała, że praktycznie od samego początku uczestniczy w spotkaniach Radnych czy też komisji wspólnych. Według niej na ostatnich spotkaniach nie kierowano się przede wszystkim dobrem mieszkańców. Pani Soltys zwróciła się z zapytaniem kto pokryje koszty referendum? I ile mniej więcej koszt ten będzie wynosić?

Skarbnik M. Malinowski odpowiedział, że koszt referendum zostanie pokryty przez gminę z budżetu gminy, a szacunkowy koszt będzie wynosić około 20 tys. zł.

Pani Soltys G. Stenka zwróciła się z zapytaniem czy to oznacza, że może pożegnać się z nowym placem zabaw? Według Niej pieniądze przeznaczone na sołectwo będą przesunięte na pokrycie kosztów referendum.

Wiceprzewodniczący Rady P. Palubicki zwrócił się z zapytaniem czy Pani Soltys swoje pytania może przesunąć na inny punkt obrad czyli sprawy różne? Obecnie jest jeszcze parę pilnych tematów do omówienia, a Wiceprzewodniczący chciałby zachować odpowiednią kolejność.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że należy poruszyć jeszcze jeden temat, a mianowicie oświatę i przedszkole w Dębnicy Kaszubskiej. Szykowane były dwie zmiany związane z tym budynkiem. W związku z tym, że nastąpiło zwiększenie liczby oddziałów przedszkolnych, planowana była modernizacja budynku, tak aby pomieścić wszystkie dzieci. Ruszyły prace projektowe, podczas których wymagane są uzgodnienia z innymi organami. Podczas próby uzyskania pozytywnego uzgodnienia z Państwową Strażą Pożarną w Słupsku okazało się, że w 2010 r. zostały wydane zalecenia, które zawierały 17 punktów. Zalecenie te to wymogi p.poż. Obecne plany projektowe nie są zgodne, z zaleceniami z lat poprzednich. Sekretarz dodał, że szykowano się do zorganizowania stołówki w szkole, podjęto współpracę z panią ze Słupska, która urządzenie kuchni wyceniła na około 70 tys. zł. Pani Wójt określiła priorytety. Urząd skłania się ku bezpieczeństwu dzieci i zapewnieniu miejsca dla kolejnego oddziału. Przygotowywanie posiłków na miejscu będzie częściowe tzn. część posiłków będzie przygotowywane na miejscu, a na pozostałą część zostanie ogłoszony przetarg. Pan Sekretarz przytoczył zalecenia wydane przez straż pożarną.

Wiceprzewodniczący Rady P. Palubicki zwrócił się z zapytaniem czy każdy pokój, każda sala musi mieć maksymalnie 10 metrową drogę ewakuacji?

Pani Wójt I. Warkocka potwierdziła i dodała, że wszystkie pomieszczenia umiejscowione na pierwszym piętrze przekraczają ten dystans, w związku z czym planowana jest budowa schodów pożarniczych na zewnątrz budynku, takich jakie spotyka się w Stanach Zjednoczonych.

Radna B. Sikora zwróciła uwagę, że przy tego typu decyzjach określone są terminy na realizację zaleceń. Zwróciła się z zapytaniem czy ze strony urzędu nie było żadnej odpowiedzi? Nikt nic z tym nie zrobił?

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że nie ma dokumentacji w urzędzie związanej z tymi zaleceniami, a takimi zaleceniami powinien zająć się dyrektor. Przebudowa przedszkola nie została zrealizowana. Pani Wójt poinformowała, że z doświadczenia wie, że gdy przychodziła inspekcja, sprawdzała wszystko, a później dyrektor szkoły na podstawie wydanych decyzji wnioskował o środki na realizację zaleceń w budżecie gminy to takie sprawy były priorytetowe.

Radna B. Sikora zwrócił się z zapytaniem kto w tamtym czasie był dyrektorem szkoły?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że Pani Machalewska.

Radna B. Sikora poinformowała, że jest to bardzo poważne zaniechanie obowiązków dyrektora. Nie można w ten sposób lekceważyć zaleceń.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że zalecenia trafiły do urzędu, jednak po dekretacji widać, że zostały przekazane do szkoły podstawowej.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że w szkole odbywały się kontrole i nie było wspomnianie o jakichkolwiek zaleceniach.

Radna D. Hańczyk zwróciła się z zapytaniem czy wójt nie dostał swojego egzemplarza decyzji?

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że dostał, jednak gdyby był monit ze strony dyrektora szkoły, zostałyby to zrealizowane. Zalecenia p.poż. zawsze były zaznaczane na czerwono w projekcie budżetu i nigdy nie odmówiono funduszy na ich realizację. Została sprawdzona dokumentacja projektów uchwał budżetowych z tamtego okresu i w żadnym z projektów nie było o tym wzmianki. Do szkół zostało rozesłane pismo z prośbą o przedstawienie realizacji zaleceń.

Radna M. Batóg zwrócił się z zapytaniem gdzie byłoby utworzone dodatkowe pomieszczenie dla oddziału przedszkolnego i jaki byłby koszt tego zadania?

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że po lewej stronie zaraz po wejściu do budynku. Szacunkowy koszt zadania nie jest znany, jest to jedynie koncepcja. Zakładane jest, że koszt organizacji stolówki byłby skonsumowany na cel modernizacji budynku. Realizacja musi nastąpić jak najszybciej.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że z taką wiedzą jaką urząd obecnie posiada przedszkola nie można otworzyć.

Radny R. Cech poinformował, że taka kontrol p.poż. odbywa się co roku. Dodał również, że kontrol w gimnazjum odbywała się już tyle razy a dopiero teraz kontrolujący zakwestionowali grubość węży. Okazało się, że są one złe i należy je wymienić. Radny zwrócił się z zapytaniem co zrobi gmina we wrześniu? Czy przedszkole zostanie utworzone?

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że priorytetem jest zrobienie wyjścia ewakuacyjnego. Być może trzeba będzie zatrudnić dwie firmy, które będą pracować jednocześnie, aby wszelkie wymogi zostały spełnione do końca czasu przeznaczanego na ich realizację.

Radny R. Cech zauważył, że dzieci chodzą do przedszkola także w wakacje.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że będą prowadzone negocjacje z firmą i być może uda się wynegocjować wykonywanie zadań w godzinach popołudniowych, a także w soboty. Tam gdzie jest stare mieszkanie jest jedno wyjście, drugie jest z tyłu budynku. Na okres wakacji takie



rozwiązanie wystarczy, jednak do rozpoczęcia roku szkolnego należy szkołę wyposażyć w jeszcze jedno wyjście ewakuacyjne jak i zewnętrzną klatkę schodową.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy wyposażenie, które znajduje się w kuchni należy do gminy?

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że w większości są to rzeczy gminy, jednak muszą zostać wycofane, gdyż nie nadają się do dalszego użytku. Najwięcej skarg zgłaszanych przez rodziców było na posiłki poranne, które gmina jest w stanie sama przygotować. Ciepłe posiłki byłyby dostarczane przez firmę zewnętrzną.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa zebranych ma jeszcze jakieś pytania?

Radny P. Poczesny zauważył, że wielki pozytyw wypłynął z tego, że wychodzi się najpierw od projektu i uzgadniania całej dokumentacji. Sprawy rozpoczynane są od właściwej strony.

Radna B. Sikora zauważyła, że bilans kosztów i strat to temat trudny. Jest rachunek wyliczony ekonomicznie, jednak Radna nie jest przekonana co do prowadzenia własnej stołówki, gdyż to wiąże się z absencją pracowników, urlopami, nieprzewidywanymi sytuacjami losowymi itp.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że temat będzie jeszcze dogłębnie rozpatrywany.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zgodził się z Radną B. Sikorą. On również jest zdania, że jeżeli będzie się wchodzić w kuchnię to tylko w pełni. W przypadku prowadzenia własnej kuchni, nad gminą wiszą obostrzenia sanepidu i kontroli. Ktoś z przyczyn losowych może nie przyjść do pracy i wtedy robi się problem. Wiceprzewodniczący zwrócił się z zapytaniem czy można w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia określić wszystko co gmina chciałaby otrzymać w przetargu łącznie z czasem przeznaczonym na dostawę posiłków? Kuchnia przy przedszkolu funkcjonuje dobrze, jednak o tym kto przygotowuje posiłki zadecydował przetarg. Może należałoby wykorzystać posiadaną kuchnię i przekazać ją na wynajem agentowi, który przygotowywać będzie posiłki? Posiłki byłyby przygotowywane na miejscu, byłby stały wgląd w produkty.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, iż czym innym jest udostępnienie kuchni, a czym innym jest jej wynajem.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, iż Jemu chodzi o ogłoszenie przetargu na wynajmowanie kuchni i jednocześnie dokarmianie dzieci.

Sekretarz R. Krawczyk przyznał, iż jest to ciekawa koncepcja, godna uwagi i zastanowienia.

Radny R. Cech zwrócił się z zapytaniem czy wobec byłego dyrektora, który nie dostosował się do zaleceń będą wyciągnięte jakieś konsekwencje?

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że wszyscy dyrektorzy mają odnieść się na piśmie co zostało zrealizowane z zaleceń kontrolnych. W przypadku byłej Pani Dyrektor sposób postępowania zostanie ustalony z radcą prawnym.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania?

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że poprzednio było mówione, że żaden pracownik nie straci pracy, osoby zostaną przeniesione aby pełnić inne funkcje. Zwrócił się z zapytaniem jaki jest koszt przygotowania pierwszego posiłku?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że koszty te są skalkulowane, jednak nie przytoczy ich w pełni, gdyż nie była na to przygotowana. Pracownicy nie zostaną zwolnieni. Są osoby zatrudnione na czas określony, którym umowa się kończy. Pracownicy, którzy mają nieokreślony termin obowiązywania umowy zostaną przeniesieni do innych zadań.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oświadczył, że zamyka dyskusję, gdyż ta zbiega na zupełnie inne tory.

Radny W. Leśniewski zwrócił się z zapytaniem czy coś się dzieje odnośnie referendum? Czy wymagana liczba podpisów została już zebrana? Radny zwrócił się także z zapytaniem o położone kable światłowodowe. Kable zostały pociągnięte do nieruchomości, poowijane folią zabezpieczającą i pozostawione. Nic więcej nie dzieje się w tym temacie.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, iż w temacie referendum powinien wypowiedzieć się, jeżeli chce, Radny P. Paczesny jako jeden z inicjatorów referendum.

Radny P. Paczesny poinformował, iż procedura wygląda następująco: 10.05 zgłoszono komisarzowi wyborczemu zamiar złożenia wniosku w sprawie referendum. Od tego momentu jest 60 dni na zebranie wymaganej liczby podpisów. Liczba mieszkańców uprawnionych do głosowania wynosi 7555. Pod wnioskiem o referendum należy zebrać 755 podpisów. Na dzień dzisiejszy zebranych jest ponad 800 i kolejne nadal spływają. Do 10.07 trzeba złożony wniosek do komisarza wyborczego o ustalenie terminu referendum.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania? Przypomniał, że Pani Sołtys G. Stenka chciała się wypowiedzieć w sprawie referendum.

Pani Sołtys G. Stenka poinformowała, że chciała wiedzieć kto będzie finansował przeprowadzone referendum, gdyż w tej chwili ma pusty plac zabaw i małe szanse na pieniądze aby go wypełnić. Zauważyła także, że potrzeby w sołectwach są duże a pieniądze są przeznaczone na zbędny cel.

Radna B. Sikora poprosiła o zakończenie dyskusji, gdyż mieszkańcy mają prawo do przeprowadzenia referendum. Takie dywagacje nie mają sensu.

Radny P. Paczesny oznajmił, że nie należy Jego obwiniać za ponoszone koszty. Pani Wójt bezzasadnie wydała kilkanaście tysięcy złotych.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zamknął dyskusję w tym temacie.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że sprawa Internetu jest poza gminą. Gmina nie może wykonywać tego zadania. Całe przedsięwzięcie zrealizowano w oparciu o fundusze z Urzędu Marszałkowskiego. Firma zobowiązała się na realizację zadania. Urząd nie może być organizatorem.

Radny W. Leśniewski poinformował, że kable są doprowadzane do nieruchomości i pozostawione bez podłączenia do domostw.

Radna B. Sikora poinformowała, że Internet jest dla mieszkańców, a urząd służy mieszkańcom, więc według Niej urząd powinien podjąć się kontynuacji tematu.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że rozmowy z firmą WMC odbywały się jeszcze w tym roku. Firma jest zainteresowana kontynuacją zadania, jednak sama czeka na dofinansowanie z napisanego projektu. Jeszcze dziś podjęte zostaną rozmowy w tej kwestii.

Radna B. Sikora poinformowała, że może prywatnie na własną rękę da się podjąć temat.

Radna W. Masłyk oznajmiła, że dla Jej sołectwa Internet również jest bardzo ważny. Radna posiada bazę komputerową, jednak jest ona niewykorzystywana.

Radny R. Cech zauważył, że jeżeli kable są doprowadzone do posesji należy naciskać firmę o podłączenie. Dla tej firmy jest to interes, gdyż będą mieli korzyści abonamentowe. Radny zna przypadek, gdzie wystarczyło kilka telefonów i firma wykonała przyłączenie do sieci.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że informacja w sprawie Internetu powinna trafić do sołtysów i mieszkańców, po czym zamknął dyskusję na ten temat.

Radna W. Maslyk poruszyła kwestię problemów dotyczącą działki w jej sołectwie i realizacji na niej jakiegokolwiek przedsięwzięcia. Działka, która poprzednio została przekazana do realizacji, dla sołectwa jest bardzo istotna. Mieszkańcom zależy, aby na niej stworzyć boisko, postawić sprzęt do ćwiczeń, gdyż jest to duża działka. Scena została już postawiona, młodzież przeniosła bramki, jednak nie mogą ich ustawić ze względu na brak zgody do realizacji przedsięwzięć. Radna jest zdania, że szkoda by było zaprzepaścić kolejne miejsce, na którym już zostały poczynione pewne prace. W tym roku miały zostać postawione wiaty, jednak nie będzie to możliwe. Mieszkańcy nie zrezygnowali z budowy tych wiat, gdyż bardzo im na nich zależy. Radna zaznaczyła, że nie mówi w tej chwili o świetlicy, gdyż jest to zupełnie inny temat. Każdy wie jakie sołectwo ma problemy z organizacją imprez. Scena i wiaty miały być pewnego rodzaju zabezpieczeniem w celu organizacji imprezy. 2 tyg. temu odbyło się spotkanie z Panią Wójt i Panią Martą Łomż-Duszny, na którym to spotkaniu została przedstawiona propozycja rozwiązania problemu. O wniosek na świetlicę może starać się stowarzyszenie, co skutkowałoby przeniesieniem stowarzyszenia do siedziby przedszkola. Radna jeszcze raz podkreśliła jak bardzo mieszkańcom zależy na tym terenie.

Radna B. Sikora zwróciła, się z zapytaniem w czym Rada Gminy miałaby pomóc?

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki przytoczył złożone pismo przez stowarzyszenie do Przewodniczącego Rady Gminy, po czym zaznaczył, że Rada Gminy nie za bardzo jest władna decydować w tej kwestii.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że w 2008 r. duża działka o numerze 32/40 została przejęta na realizację zabudowy socjalnej. W 2014 r. dokonano podziału nieruchomości bez uzgodnień z Agencją Nieruchomości Rolnych. Pierwotny zapis w akcie notarialnym brzmi „na cele budownictwa mieszkalnego i socjalnego”. Kiedy urząd dowiedział się, że nie można na niej inwestować wystąpił do Agencji Nieruchomości Rolnych o zmianę zapisów.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że temat się ciągnie, a możliwości polemiki z Agencją są żadne. Poprzez podział w 2014 roku i wydzielenie działki gdzie stoją budynki socjalne gmina poniekąd przyznała się, że na realizację celu został przeznaczony za duży teren i na inwestycję wystarczył mniejszy obszar. Pozostałe grunty nie były potrzebne.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem jak działka została podzielona?

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że działki zostały podzielone tak jak przedstawione jest to na rzutniku, czyli na 4 działki. W pewien sposób poprzez podzielenie działki przyznano się, że nie wykorzystano terenu w pełni i zostało go za dużo przekazane aniżeli gmina potrzebowała na realizacją zadania. Agencja poprosiła o zwrot nieruchomości. Aby ją zachować należałoby stworzyć miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i zmienić studium uwarunkowań dla tej konkretnej działki. Należałoby zmienić dwa dokumenty, a koszt każdego z nich to kwota około 15-20 tys. zł. Okres jaki potrzeba na sporządzenie dokumentacji to 1,5-2 lata, następnie dochodzą procedury przejęcia nieruchomości.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy na tej nieruchomości można by było ustawić kontenery socjalne?

Pani Wójt poinformowała, że to zrodzi kolejne koszty.

Radna W. Maslyk zwróciła się z zapytaniem gdzie ma ustawić swoje wiaty?

Pani Wójt I. Warkocka zaproponowała zmianę planów sołectwa, na co nie zgodziła się Radna, gdyż mieszkańcy ustalili swoje zadania do realizacji i bardzo im zależy na tej działce.

Sekretarz R. Krawczyk w związku ze złożeniem pisma przez mieszkankę sołectwa, poinformował, że sołectwo wspólnie z mieszkankom ustaliło możliwość organizacji 6 dużych

impres. Pani w swym piśmie prosi o uregulowanie spraw w solectwie i nie wyraża zgody na organizację imprez po godzinie 22:00. Propozycja jaka padła już wcześniej dotycząca przekazania części pomieszczeń przedszkola dla stowarzyszenia i na potrzeby świetlicy jest nadal aktualna.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy wiaty można postawić na terenie przedszkola?

Radna W. Maslyk odpowiedziała, że mieszkańcy nie wyrazili zgody na zmianę lokalizacji. Chca aby wiaty stanęły tam, gdzie pierwotnie była planowana ich lokalizacja.

Pani Wójt I. Warkocka przedstawiła prezentację multimedialną dotyczącą możliwości i zasad na jakich miałyby odbyć się przekazanie części pomieszczeń z przedszkola dla stowarzyszenia /stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu/. Pani Wójt dodała, że teren wokół przedszkola jest bardzo duży i wynosi 50a, równie dobrze może być wzięty pod uwagę przy stawianiu wiat. Jeżeli chodzi o strażaków, to gmina może zaproponować postawienie garażu blaszanego, a później rozważać inne możliwości.

Radna W. Maslyk oznajmiła, że mieszkańcy nie godzą się na zmianę lokalizacji wiat, a strażacy na blaszany garaż. Podczas spotkania soleckiego, w którym uczestniczyły 23 osoby, rozważana była możliwość przejścia do przedszkola, za którą podczas głosowania, opowiedziało się 11 osób. Radna dodała, że solectwo nie ma gdzie organizować imprez.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki przytoczył treść pisma Pani Lipki /stanowiące załącznik nr 2 do protokołu/, tak aby Radni mieli pełny obraz na temat prowadzonej dyskusji.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem ile kosztują kontenery socjalne? Przewodniczący zaproponował zakup kontenerów i przetrzymanie ich przez 3 lata do końca czasu obowiązywania trwałości zadania.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że podtrzymuje zdanie Przewodniczącego. Takie rozwiązanie utrzymuje trwałość projektu, a kontener zawsze można przenieść w inne miejsce. Wiceprzewodniczący dodał, że nie zgodzi się z opisanymi sytuacjami w piśmie Pani Lipki. Nie uważa jakoby rodzina była nękana. Na wspólnym spotkaniu zostały ustalone warunki, których rodzina nie przestrzega. Poszedłby do sądu, gdyż rodzina tylko straszy, że to zrobi, a gmina i tak by wygrała sprawę, gdyż Państwo kupując mieszkanie byli świadomi co mają za ścianą. Niech rodzina otrzyma wyrok, który jasno mówi o publicznej funkcji świetlicy.

Radna W. Maslyk zwróciła się z zapytaniem czy jest szansa starać się o działkę po czwartkowym zebraniu? Radna dodała, że wszystko co poprzednim razem zostało zrobione zniszczyli mieszkańcy.

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że może Agencja przymknie oko na postawiony kontener, jednak na sprawę należy spojrzeć szerzej. Ciągłe trwa spór z rodziną Lipka. Uzgodniono 6 imprez w ciągu roku, które solectwo może zorganizować i są one do zaakceptowania. Wynegocjowano pewne warunki, których rodzina nie przestrzega. Rozwiązaniem jest budynek przedszkola, który przejdzie termomodernizację. Jest również możliwość dofinansowania z PDS-u, który chce jak najszybciej uruchomić temat. Budynek przedszkola jest dużym obiektem, wobec tego Sekretarz zwrócił się z zapytaniem czy nie wystarczy on zarówno na potrzeby solectwa jak i przedszkola? Sekretarz dodał, że zdaje sobie sprawę, że wyznaczony teren jest sprawą ambicjonalną solectwa.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że pomysł z kontenerem jest bardzo dobry.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że zostanie on rozważony. 195 tys. zł z PDS-u to wynik negocjacji i są to pieniądze przeznaczone jedynie na Borzęcino. Nie ma możliwości wykorzystania ich w innym miejscu.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zaproponował rozważenie pomysłu z kontenerem i realizację termomodernizacji obiektu, gdyż jest to wysoce opłacalne.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że termomodernizacja jest niezależnym projektem, a 195 tys. zł. jest z przeznaczeniem aby w budynku przedszkola utworzyć świetlicę z zapewnieniem jednego miejsca pracy przez okres 5 lat. Na świetlicy można zatrudnić instruktora świetlicy, w ten sposób warunki zostałyby spełnione.

Pani Wójt I. Warkocka w kwestii podsumowania zwróciła się z zapytaniem czy Radni są za świetlicą w przedszkolu i jednoczesnymi staraniami o przejęcie działki? Padła pozytywna odpowiedź.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że budynek ten zawsze będzie gminy, niezależnie od tego czy stowarzyszenie będzie funkcjonowało, czy też nie.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o pojedyncze wypowiedzianie się i nie przekrzykiwanie, gdyż nie da się tak prowadzić rozmów.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że pomysł z blaszakiem jest bardzo dobry, gdyż jest to rozwiązanie tymczasowe. W przypadku przedszkola wyraźnie zostało pokazane, że miejsce będzie zarówno dla dzieci jak i stowarzyszenia. W późniejszym czasie można pokusić się o spieniężenie świetlicy i wybudowanie garażu dla strażaków.

Radna W. Maslyk poinformowała, że teren o który się stara to boisko. Mieszkańcy przez tyle lat dostawali różne propozycje nieruchomości i tyle razy zaczynali wszystko od początku, a na dodatek teraz wszystko na to wskazuje, że realizacja na kolejnym wyznaczonym terenie nie dojdzie do skutku.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy urząd dołoży wszelkich starań aby utrzymać teren w posiadaniu gminy?

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że tak będzie oraz zwróciła się z zapytaniem czy mieszkańców usatysfakcjonuje zawarte porozumienie z gminą, ewentualne późniejsze spieniężenie świetlicy i przekazanie pieniędzy na sołectwo? Budowanie wiat na terenie nienależącym do gminy to duże ryzyko. Jeżeli chodzi o przedszkole to nigdy nie może być sprzedane ani przekazane na własność stowarzyszenia. Budynek ten jedynie można przekazać w użyczenie. Co do straży pożarnej Pani Wójt nie ma obiekcji, jednak sami strażacy nie wykazują zainteresowania działalnością w gminie. Strażacy zgłosili się na zawody sportowo-pożarnicze, wszystko dla nich zostało przygotowane, zapewniono posiłki, jednak strażacy na zawody się nie zjawili.

Radna W. Maslyk oznajmiła, że chciałaby mieć te informacje na piśmie.

Pani Wójt I. Warkocka zaproponowała spisanie przez mieszkańców wszystkich obiekcji i niepokoi, wtedy też Ona na nie odpowie.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że ze strony rady jak i urzędu jest wola pomocy i współpracy i taką informację należałoby przekazać mieszkańcom.

Radny P. Paczesny zwrócił się z zapytaniem czy skoro budynek nie może trafić do stowarzyszenia, czy pieniądze przyznane na wnętrze musi realizować stowarzyszenie? W jakiej formie nastąpi realizacja?

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że realizować będzie stowarzyszenie, a opcje są różne.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że może odbyć się to na podstawie umowy użyczenia na potrzeby stowarzyszenia i na czas trwania projektu.

Pani Wójt I. Warkocka dodała, że forma przekazania może być różna, jednak nie jest jeszcze ustalona. W przypadku realizacji projektu przez gminę wysokość wkładu własnego zwiększy się do 25%, podczas gdy wysokość wkładu przy realizacji przez stowarzyszenie wynosi 1%.

Radny P. Paczesny zwrócił się z zapytaniem kto przejmie koszt utrzymania części budynku?

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że koszt ten musi być w kosztach stowarzyszenia, jednak część z nich może pokryć fundusz sołecki.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zakończył dyskusję na ten temat.

Radny P. Paczesny poinformował, że wędkarze rozpytują o jezioro Godzież Mała za Niepogłędziem, ponieważ doszły ich słuchy, że jezioro te ma zostać przekazane w ręce prywatne do dzierżawy.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że nic na ten temat jej nie wiadomo, jednak rozezna się w temacie.

Radny P. Paczesny zwrócił się z zapytaniem na jakich zasadach funkcjonuje salon gier w Dębnicy Kaszubskiej?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że już jakiś czas temu została złożona skarga o zakłócanie ciszy nocnej oraz spożywanie alkoholu w obrębie salonu, w związku z tym urząd wystosował pismo, aby posterunek policji zwrócił szczególną uwagę na ten teren, a także o zwiększenie liczby patroli. Salon został sprawdzony w centralnej ewidencji działalności gospodarczej jednak tam nie figuruje. Do naszej ewidencji również nie został on wpisany.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że do Rady wpłynęło także pismo rodziców grupy przedszkolnej „Pszczółki” z prośbą o zatrzymanie nauczycielki na stanowisku pracy.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że rodzice zwrócili się z tą prośbą do urzędu, aby zostawić nauczycielkę w szkole, jednak zmniejszyła się liczba oddziałów klas pierwszych dlatego nie można zatrzymać nauczycielki. Pierwszeństwo zatrudnienia, według ustawy o oświacie, mają nauczyciele, z którymi została zawarta umowa na czas nieokreślony, w związku z tym pierwsi pracę tracą nauczyciele bez godzin i posiadający umowę na czas określony. W Gogolewie pracę traciłby nauczyciel mianowany co wiązałoby się z wypłatą 6-cio miesięcznej odprawy. Z Panią, która prowadzi grupę „Pszczółki” wygasa umowa, stąd decyzja o przeniesieniu nauczyciela z Gogolewa do Dębnicy Kaszubskiej.

Sekretarz R. Krawczyk zwrócił się z zapytaniem czy Radni mają jakieś pytania odnośnie otrzymanego audytu ZGK?

Nikt spośród Radnych nie miał żadnych pytań dotyczących audytu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad i brakiem spraw do omówienia Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki o godzinie 12:56 zamknął posiedzenie wspólne wszystkich komisji Rady Gminy.

Protokolowała  
Emilia Szymaniuk

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy  
Dębica Kaszubska**

**/-/Paweł Pałubicki**